



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(7)**

1. posiedzenie
Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności
w dniu 26 października 2001 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Wybór kandydata na przewodniczącego Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 43)

(Posiedzeniu przewodniczy wicemarszałek Senatu Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Jeszcze chwileczkę zaczekamy, ponieważ nasi koledzy z lewej strony mają kłopoty z dotarciem do nas.

Panie i Panowie Senatorowie, witam was na pierwszym posiedzeniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, które zgodnie z art. 58 Regulaminu Senatu zwołuje się, aby wybrać ze składu komisji jej przewodniczącego.

Proponuję zatem, by porządek obrad tego posiedzenia obejmował tylko jeden punkt: wybór kandydata na przewodniczącego komisji.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie porządku obrad dzisiejszego posiedzenia? Nie ma zgłoszeń.

Wobec braku zastrzeżeń stwierdzam, że Komisja Ustawodawstwa i Praworządności ustaliła porządek obrad dzisiejszego posiedzenia.

Informuję państwa senatorów, iż zgodnie z art. 53 ust. 6 i 7 Regulaminu Senatu głosowanie w sprawach personalnych jest tajne i odbywa się przy użyciu opieczętowanych kart do głosowania.

Zgodnie z art. 62 ust. 1 Regulaminu Senatu uchwały komisji zapadają większością głosów w obecności co najmniej 1/3 członków komisji.

W skład tej komisji wchodzi siedmiu senatorów, zatem aby mogła ona podejmować uchwały, musi być obecnych co najmniej trzech senatorów.

Ilu jest senatorów?

(Głos z sali: Pięciu.)

Jest pięcioro senatorów, to znaczy, że mamy kworum i możemy przystąpić do dalszych działań.

Stwierdzam, że w posiedzeniu bierze udział wymagana liczba senatorów, w związku z tym proszę o zgłaszanie kandydatów na przewodniczącego Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

(Senator Jerzy Adamski: Czy mogę zabrać głos?)

Tak.

Senator Jerzy Adamski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym zgłosić kandydaturę pani Teresy Liszcz na przewodniczącą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Pani senator Liszcz jest wieloletnią parlamenta-

rzystką – w trzeciej kadencji Sejmu była posłem. Jest też znaną działaczką związkową. Myślę, że jest godna funkcji przewodniczącej Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, że będzie walczyła o ustawodawstwo i praworządność. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy pani senator wyraża zgodę na kandydowanie na stanowisko przewodniczącego komisji?

Senator Teresa Liszcz:

Wyrażam zgodę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze inne kandydatury? Nie ma zgłoszeń.

W związku z tym stwierdzam, że została zgłoszona jedna kandydatura, pani senator Teresy Liszcz, co upoważnia nas do przystąpienia do głosowania nad jej wyborem na przewodniczącą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Proszę teraz o zgłoszenie się trzech senatorów, którzy przeprowadzą głosowanie nad wyborem kandydata na przewodniczącego. Może dwóch wystarczy? (*Wesołość na sali*). Ja tylko czytam formułki... (*oklaski*) ...bo musi być przestrzegany ten rytuał, proszę państwa. Od początku świata się z tego śmiejemy. Przecież były komedie na temat urzędów. Ale takie są przepisy. Chyba że proponujecie coś innego?

(*Senator Jerzy Adamski: Ja nie głosuję.*)

Gdzie są karty, proszę państwa? Kto wchodzi w skład komisji do przeprowadzenia głosowania? Muszę ją utworzyć i przeprowadzić głosowanie.

(*Senator Ewa Serocka: Ewa Serocka.*)

Pani Serocka.

Proszę, niech wszyscy siedzą, wszystko państwo dostaną.

Kto jeszcze?

(*Senator Aleksandra Koszada: Aleksandra Koszada.*)

Przepraszam, nie słyszę.

(*Głos z sali: Pani Aleksandra Koszada i pan Marek Balicki.*)

Myślę, że to już wszyscy.

Sądzę, że nie ma sensu robić przerwy, tylko rozdamy te karty.

(*Głos z sali: Są wypełnione.*)

Tak, są wypełnione. Może państwo je rozdają. Na każdej karcie, jak państwo widzą, znajdują się trzy możliwości głosowania: „za”, „przeciw”, „wstrzymuję się”. Karta do głosowania będzie ważna, jeżeli senator postawi znak „x” w kratce „za” co najwyżej przy jednym kandydacie. Karty wypełnione nieprawidłowo będą nieważne. Jest przygotowana urna, proszę wrzucać karty do urny.

Czy wszyscy państwo senatorowie oddali głosy?

(*Głos z sali: Wszyscy oddali głosy.*)

W związku z tym proponuję, żeby nie robić przerwy, tylko żeby komisja otworzyła urnę i...

(Głos z sali: Otworzyć?)

Tak.

... i była łaskawa sporządzić protokół. Jest to bardzo ważny dokument, który wejdzie na zawsze do archiwów tej prezesnej instytucji zapisanej w najwyższej ustawie państwowej.

Czy te obrady nie są zbyt jawne?

(Senator Ewa Serocka: W tej części akurat są tajne.)

Właśnie na to liczę.

Panie i Panowie Senatorowie, uroczysta chwila: mam przyjemność i zaszczyt odczytać protokół głosowania.

W głosowaniu tajnym nad wyborem senator Teresy Liszcz na kandydata na przewodniczącą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oddano 5 głosów. Głosów nieważnych nie było. Powołani przez marszałka Senatu do przeprowadzenia tajnego głosowania senatorowie sekretarze: Ewa Serocka, Aleksandra Koszada i Marek Balicki stwierdzają, że za wyborem senator Teresy Liszcz głosowało 5 senatorów, nikt nie głosował przeciw, nikt się nie wstrzymał.

W związku z tym stwierdzam, że pani Teresa Liszcz została kandydatem na przewodniczącą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. *(Oklaski)*

Pani Senator, mam wielką przyjemność oświadczyć pani, że jest pani kandydatem na przewodniczącą komisji. Życzę pani wiele zdrowia i zadowolenia z tej pracy ku chwale naszej ojczyzny.

Czy chciałaby pani zabrać głos?

(Senator Teresa Liszcz: Tak, bardzo dziękuję.)

Bardzo proszę.

Senator Teresa Liszcz:

Bardzo dziękuję za ten wybór.

Tak przy okazji – czuję się trochę głupio, bo wyszło czarno na białym, że sama na siebie głosowałam, co mi się w mojej parlamentarnej karierze zdarzyło po raz drugi. Zakreśliłam „za”, bo uczciwie rzecz biorąc, byłam za, skoro się zgodziłam. Potem żałowałam, że się nie wstrzymałam, ale tak wyszło.

Bardzo dziękuję za wybór. Myślę, że będzie nam się dobrze pracowało. Przy okazji chciałabym zgłosić do pana marszałka apel...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę.)

...żeby zachęcić wszystkie kluby, by więcej osób się zapisało do tej komisji. Jestem trochę zmartwiona, że tylko siedem osób się zgłosiło do komisji, która zajmuje się nie tylko sprawami ustawodawstwa, ale również formalnoprawnymi, prawami człowieka, wymiarem sprawiedliwości, który ciągle jeszcze jest reformowany. Jest nas naprawdę strasznie mało do pieczenia tego chleba. Nie wiem, jak to zrobić, ale niezależnie od tego, czy zostanę przewodniczącą, czy nie, bardzo bym prosiła, żeby zaapelować, zwłaszcza do prawników, by się zapisywali do tej komisji.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Myślę, że będzie na to pora podczas dzisiejszych obrad, a ja jeszcze raz serdecznie pani gratuluje.

Mam także prośbę, żeby wytypować z waszego grona kogoś, kto zaproponuje kandydaturę pani Teresy Liszcz na posiedzeniu plenarnym. Czy mogą państwo uzgodnić, kto zgłosi ten wniosek?

(Senator Gerard Czaja: Pan Marek Balicki.)

Pan Marek Balicki by mi się podobał.

(Głosy z sali: Aleksandra Koszada.)

(Senator Gerard Czaja: Kobieta kobietę? To nie uchodzi.)

(Senator Teresa Liszcz: Uchodzi, kobiety powinny się popierać.)

To kogo uzgadniacie?

(Senator Ewa Serocka: Aleksandra Koszada.)

Dobrze. Czy panie wszystko zapisały?

(Głos z sali: Tak.)

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie dzisiejszego posiedzenia?

Senator Ewa Serocka:

Może ja parę słów. W naszym gronie stu senatorów jest mało prawników. Bardzo żałuję, że zapisali się oni do innych komisji. Wydaje mi się, że cała ta grupa prawników powinna być tu. Jestem zdumiona tym, że tak nie jest. Mamy z województwa pomorskiego – bo ja akurat jestem z tego województwa – panią Annę Kurską, która jest wieloletnim sędzią; myślę, że mogłaby przenieść tu swoje doświadczenia. Bardzo bym prosiła, żeby pan marszałek...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Myślę, że pani senator będzie miała okazję wygłosić taki apel dzisiaj przy zgłaszaniu wniosku dotyczącego pani senator Liszcz. Również wy sami powinniście namawiać kolegów, bo to są decyzje indywidualne. Wiecie, że każdy senator może należeć najwyżej do dwóch komisji. Trzeba rozmawiać. Sami musicie się tym zająć. Jest to bardzo ważne, zwłaszcza że na pierwszym posiedzeniu Senatu pan marszałek nie wyraził zgody, by senatorowie należeli do większej liczby komisji. Dzisiaj będzie wam mówił, że całkowicie odrzuca tę możliwość. Cztery wnioski w tej sprawie zostały odrzucone, ponieważ pan marszałek mówi, że będzie to Senat pracy i nie będzie możliwości, by senatorowie mogli pracować w więcej niż dwóch komisjach. Ostrzegł również, że będzie prowadził bardzo ostrą dyscyplinę w komisjach.

Moim zdaniem powinniście rozeznąć się w gronie prawników, którzy jeszcze nie zgłosili się do dwóch komisji – bo trzeba patrzeć na to realnie – i namawiać ich, i do nich wygłosić dzisiaj ten apel. Biorąc pod uwagę znaczenie prawa, uważam, że jest was tu trochę za mało.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku, chciałabym skończyć. My akurat zostaliśmy zmobilizowani do zapisania się do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich i w niej jesteśmy, z zaznaczeniem, że chcielibyśmy jednak pracować w komisjach, do których od początku chcieliśmy wejść.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Tak powinno być.)

Nie zapisaliśmy się z kolegą – akurat również z województwa pomorskiego – do komisji, która nas najbardziej interesowała, choć każdy z nas ma wybraną taką komisję. Myślę, że przyjdzie czas, iż będziemy mogli wpisać się do tej drugiej komisji. Bardzo bym prosiła, by mieć to na uwadze. Wyczyścimy regulamin, bo taka jest nasza rola, ale chcielibyśmy mieć szansę pracować tam, gdzie każdy z nas najlepiej się czuje.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pani Senator, przynależność do komisji może być zmodyfikowana na każdym posiedzeniu, oczywiście po przeprowadzeniu tego przez odpowiednią komisję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę chętnych.

W związku z tym zamykam pierwsze posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności i dziękuję za sprawne przeprowadzenie tej, jak się okazuje, formalności. Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 59)

